

**Protokół nr XXXVIII/13
z nadzwyczajnej XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 8 stycznia 2013 r.
w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury,
ul. Dworcowa 4.**

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.
5. Podział Gminy Mosina na stałe obwody głosowania, ustalenie ich numerów i granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.
6. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

1. Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji o godzinie 13.00 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Waldemar Waligórski.

Nadzwyczajna XXXVIII sesja Rady Miejskiej w Mosinie została zwołana na wniosek Burmistrza Gminy Mosina z dnia 13 stycznia 2013 r., *który stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

2. Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski na podstawie listy obecności stwierdził, że w nadzwyczajnej XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bierze udział 13 radnych, co stanowi 61,90 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej. Nieobecni byli: radny Marian Jabłoński i radny Jan Marciniak ze względu na obowiązki zawodowe, radna Małgorzata Kaptur ze względu na chorobę, radny Ryszard Rybicki ze względu na stan zdrowia, radna Aleksandra Miedziarek-Rogał ze względu na pogrzeb ojca oraz radny Tomasz Żak, który nie przedstawił przyczyn absencji. Lista obecności radnych *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni goście, których *lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Barbara Czaińska,
- 2) Waldemar Wiązek.

W związku z tym, że wymienieni wyżej radni przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie 12 głosami „za” wybrała Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną w składzie: radna Barbara Czaińska i radny Waldemar Wiązek. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby nadzór nad sporządzeniem protokołu z nadzwyczajnej XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawował radny Krzysztof Sistrzencewicz.

Radny Krzysztof Sistrzencewicz wyraził zgodę na powyższą propozycję.

W związku z tym, że nie zostały zgłoszone inne kandydatury, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Krzysztofa Sistrzencewicza na nadzorującego sporządzenie protokołu z nadzwyczajnej XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 13 głosami „za”, wybrała radnego Krzysztofa Sistrzencewicza do nadzorowania sporządzenia protokołu z nadzwyczajnej XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

5. Podział Gminy Mosina na stałe obwody głosowania, ustalenie ich numerów i granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Radny Łukasz Kasprówic zwrócił uwagę, że w przedmiotowym projekcie uchwały jest błędna data i warto byłoby ją poprawić na dzisiejszą.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zwrócił się z prośbą do radnych o dokonanie powyższej poprawki.

Radny Łukasz Kasprówic poinformował, iż w związku z propozycją tej uchwały ma on wnioski. Następnie zaproponował, aby siedzibą komisji wyborczej dla obwodu nr 17 był budynek przy ul. Śremskiej 75 a. Uzasadnieniem dla tego wniosku jest, że „mieszkańcy tegoż osiedla od zawsze głosowali w tym miejscu, odbywały tam się wybory parlamentarne, samorządowe, wybory osiedlowe”. Zmiana lokalu wyborczego spowoduje niepotrzebny zamęt i chaos. Dlatego proponuje on to miejsce, które od lat było stałym punktem głosowania dla „tego osiedla”.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, iż jest prawdą, że „zawsze tam się lokal wyborczy znajdował”, ale też jest prawdą, iż „zawsze” były narzekania „na te bardzo niebezpieczne schody” i bardzo niewygodne. Dla człowieka zdrowego wejście „po tych schodach” rzeczywiście jest bardzo trudne. Dlatego, ponieważ do dyspozycji był „ośrodek kultury”, który można było wykorzystać „na ten cel”, gdzie są podjazdy, gdzie nie trzeba wchodzić po piętach, bo komisja wyborcza jest na parterze, dlatego propozycja jest „tego rodzaju”. Po każdych wyborach, które były osadzone w „gminnej spółdzielni” – „mieliśmy bez liku telefonów narzekających na to okropne wejście”. „Te schody” nie odpowiadają żadnym parametrom, „państwo zresztą znacie obiekt, znacie budynek, do was należy w tej chwili decyzja, bo podejmujemy uchwałę”, ale przede wszystkim przesłanką jest to, że były stałe uwagi dotyczące „tego właśnie wejścia do lokalu wyborczego”. Poza tym uważa ona, że używanie określenia, iż „to” spowodzi jakiś chaos, nieporozumienie jest dziwne, bo wystarczy dobrze zawiadomić ludzi, że lokal znajduje się w określonym miejscu. Ponadto również „oferujemy dowożenie dla osób”, które nie będą mogły dotrzeć do „ośrodka kultury”, że osoby, które zgłoszą potrzebę dowiezienia, „będziemy mogli dowieźć” – będzie taka propozycja.

Radny Łukasz Kasprówic wyraził zdziwienie, że skoro „pani” mówi, iż po każdych wyborach były dziesiątki telefonów z jakimiś narzekaniami na to, że „ten lokal” jest niedogodny dla wyborców, iż są schody, które nie spełniają parametrów, bo „pani już funkcję pełni 10 lat i dlaczego pani akurat teraz w tych wyborach wzięła pod uwagę te zastrzeżenia, a nie wcześniej”.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że nie było fizycznej możliwości osadzenia w innym miejscu. W tej chwili „mamy” fizyczną możliwość przeniesienia do „ośrodka

kultury”, gdyż też trzeba mieć propozycję dokąd przenieść. Takiej propozycji najbliższego tego osiedla nie było. W tej chwili ona jest i można to wykorzystać. Prosi ona, aby przestać dorabiać teorie, że ktoś wymyśla coś specjalnie, żeby komuś, czy czemuś przeszkadzać. „Porównujcie państwo osiedla”, np. osiedle z ul. Wodnej ma lokal wyborczy w „szkole nr 1”: spod Puszczykówka musi dotrzeć na ul. Szkolną. Odległości są wszędzie porównywalne.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o wyjaśnienie, co też takiego stało się w „domu kultury”, że nagle stała się możliwość, aby „Madera” mogła głosować właśnie „w tym budynku”.

Burmistrz Zofia Springer poprosiła, aby przestudiować „propozycje osadzenia komisji okręgowych” i znajdzie „pan” odpowiedź na to pytanie, coż takiego się stało. Jeżeli „pan” przyszedłby przygotowany na dzisiejszą sesję, to sam sobie odpowiedziałby „pan” na to.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił uwagę, że najdalej do lokalu wyborczego mają mieszkańcy Dymaczewa Nowego – prawie 9 km.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski przypomniał, iż „jesteśmy w punkcie siedemnastym tej uchwały”.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że przystępując do określenia siedzib „komisji okręgowych”, przede wszystkim „kierowaliśmy się tym”, żeby siedziby były w tych miejscach, w których były, jeżeli spełniają one oczekiwania. Ponadto jeżeli okręg wyborczy składa się z kilku miejscowości, z kilku wsi najczęściej, siedziba komisji jest w największej wsi. Takie przypadki, jak dobrze ona pamięta, dotyczyły Mieczewa i Radzewic – te dwie wsie mają siedzibę w Mieczewie. Drugie wsie, to są Świątniki, Rogalin – siedziba jest w Rogalinie i sołtysi to rozumieją, że siedzibą jest największa wieś. Trudno, żeby większa ilość przemieszczała się do mniejszej ilości mieszkańców. Łatwiej przemieścić mniejszą ilość mieszkańców niż większą – jest to logiczne i dotyczy to również Dymaczewa Nowego, gdzie na ten okręg, „zresztą państwo wiecie, że proponowaliśmy komisarzowi wyborczemu inne rozwiązanie, proponowaliśmy, żeby zostało Dymaczewo Nowe, Dymaczewo Stare i Krosinko” – nie było na to zgody. Komisarz wyborczy zasugerował i faktycznie wszystkie przesłanki to spełnia, że Dymaczewo Nowe, Borkowice, Nowinki stanowią jeden okręg wyborczy. Największą wsią są Nowinki, dlatego siedziba jest w Nowinkach.

Radny Łukasz Kasprowicz powiadomił, iż wstępnie „rozmawialiśmy” z prezesem GS: on widziałby możliwość głosowania na parterze „tego budynku”, mówi, że przeszkód nie widziałby w tym względzie, żeby lokal wyborczy utworzyć „na tym dużym holu” i udostępnić jeszcze jedno pomieszczenie w „tym” parterze.

Kierownik Zespołu Informatyków Bartosz Dmochowski poinformował, iż zajmuje się on wyborami od „dobrych 10 lat” i nigdy, jak „próbowaliśmy” do prezesa GS o wyznaczenie innego miejsca, nie wyraził woli, ani chęci zmiany położenia lokalu wyborczego. Twierdził, że nie ma innej możliwości.

Radny Łukasz Kasprowicz stwierdził, że „my mamy inną wiedzę”.

Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 5 w Mosinie Marian Kunaj poparł wniosek radnego Łukasza Kasprowicza, aby siedzibą komisji wyborczej dla obwodu nr 17 był budynek przy ul. Śremskiej 75 a.

Radny Łukasz Kasprowicz zgłosił wniosek, aby siedzibą obwodowej komisji wyborczej obwodu głosowania nr 8 był budynek świetlicy wiejskiej w Dymaczewie Nowym, przy ul. Witosa. Motywuje on to tym, że mieszkańcy Dymaczewa Nowego, jak i Starego w ostatnich wyborach samorządowych wykazali się największym udziałem w wyborach samorządowych: najwięcej mieszkańców wzięło udział w tych wyborach. Mieszkańcy Drużyny, Nowinek, mając lokal na miejscu, nie pofatygowali się tak licznie procentowo

do urn, jak mieszkańcy Dymaczewa Nowego, czy Starego. Także argument o tym, że lokal wyborczy powinien być w największej miejscowości, jest lekko chybiony, bo nawet, jak mieszkańcy mają go na miejscu, to nie potrafią skorzystać z demokracji. Kolejny wniosek, aby siedzibą komisji wyborczej dla obwodu głosowania nr 10 był budynek szkolny, ul. Szkolna – Dymaczewo Stare. Tu podobna argumentacja, lokal wyborczy właściwie nie ma przeszkód architektonicznych, jest dobry dojazd, w przeciwieństwie do Krosinka można łatwo zaparkować, dostać się do lokalu wyborczego i tak jak w przypadku Dymaczewa Nowego, Dymaczewo Stare wykazało się największą frekwencją wyborczą. Kolejny wniosek, już ostatni i tu na początku podeprze się on argumentem, który przytoczyła „pani burmistrz”, że lokal wyborczy powinien być w największej miejscowości. W związku z tym zgłasza on wniosek, aby siedzibą obwodowej komisji wyborczej dla obwodu głosowania nr 7 był budynek świetlicy wiejskiej w Żabinku. Jest to największa wieś i dlatego mieszkańcy z największej wsi mają jechać przez łąki i pola do Sowinek. Pragnie on zauważyć, że świetlica wiejska w Żabinku w ostatnim czasie zyskała bardzo na estetyce, na funkcjonalności, w przeciwieństwie do świetlicy w Sowinkach. Jeszcze tylko on doda, że „te wnioski” składał on na wniosek sołtysów i przewodniczących „rad osiedlowych”.

Radny Waldemar Wiązek zapytał, czy w Krosinku „pani sołtys” złożyła taki wniosek, żeby się nie odbyło głosowanie.

Radny Łukasz Kasprowicz powiadomił, iż „pani sołtys” nie składała do niego żadnego wniosku.

Radny Waldemar Wiązek stwierdził, iż przed chwilą „pan” powiedział, że na wniosek „rady”.

Radny Łukasz Kasprowicz poinformował, iż na wniosek „sołtysa Starego Dymaczewa”, Nowego Dymaczewa, Żabinka i „przewodniczącego osiedla, rady: piątki”.

Radny Waldemar Wiązek wyraził przekonanie, iż to trzeba wyraźnie wyartykułować, że na wniosek Dymaczewa Starego, a nie Krosinka, bo to jest bardzo duża różnica.

W trakcie tej dyskusji, na Salę Reprezentacyjną przybyła radna Małgorzata Twardowska, a następnie radna Wiesława Mania, tak więc odtąd w dalszym ciągu nadzwyczajnej XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 15 radnych.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski stwierdził, że nie widzi dalszych zgłoszeń, w związku z tym po kolei „będziemy głosować propozycje”, które zostały zgłoszone przez radnego Łukasza Kasprowicza. Chciałby on zacząć od ostatniej propozycji, aby „obwód głosowania w punkcie 7 został przeniesiony do Żabinka”. Propozycja jest, aby był obecnie Klub Rolnika Sowinki. Następnie zapytał: „kto z państwa radnych jest za tym, aby”...

Burmistrz Zofia Springer zwróciła uwagę, iż „rozmawiamy” o 7 okręgu, w skład którego wchodzi Baranowo, Baranówko, Bogulin, Krajkowo, Sowiniec, Sowinki, Żabinko. „To” jest centralnie osadzona siedziba.

Następnie przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą propozycję radnego Łukasza Kasprowicza. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła ją 11 głosami „przeciw”, przy 3 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski przypomniał, że wniosek radnego Łukasza Kasprowicza był, aby „komisja została zlokalizowana w Dymaczewie Nowym, na ul. Witosa”. Propozycja, którą „mamy w uchwale, to jest klub rolnika: Nowinki”.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, iż chciałby zmodyfikować swój wniosek.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, iż „pan” wniosek złożył, „pan” teraz nie ma nic do modyfikowania – jest głosowanie. Mógł „pan” modyfikować, w tej

chwili „jesteśmy w głosowaniu”. Według „statutu Gminy”, może „pan” tylko wniosek w sprawie głosowania złożyć: trybu, formy głosowania, ale już modyfikować „pan” nie może.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, iż w takim razie wycofuje on „ten wniosek” i chce wprowadzić kolejny wniosek.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski stwierdził, iż „głosujemy wniosek, który pan złożył”, jest głosowanie: koniec modyfikowania.

Radny Łukasz Kasprowicz wyraził przypuszczenie, że będzie jeszcze okazja, aby złożyć wniosek.

Prowadzący obrady Waldemar Wiązek stwierdził, iż będzie jeszcze okazja głosować całą uchwałą. Następnie poddał pod głosowanie wniosek, aby „lokal wyborczy był przeniesiony do Dymaczewa Nowego, na ul. Witosa”. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła powyższą propozycję 11 głosami „przeciw”, przy 3 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie wniosek radnego Łukasza Kasprowicza, aby lokal wyborczy został przeniesiony ze Szkoły Podstawowej, ul. Wiejska 43 w Krosinku do szkoły w Dymaczewie Starym. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła powyższą propozycję 11 głosami „przeciw”, przy 2 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie wniosek radnego Łukasza Kasprowicza, aby lokal wyborczy, który jest w uchwale wpisany: Mosiński Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 4, został przeniesiony na ul. Śremską – do budynku „GS-ów”. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła powyższą propozycję 9 głosami „przeciw”, przy 4 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, iż wnioski były zgłaszane, on zamknął dyskusję i przeszedł do głosowania. Jeżeli „pan” nie słucha, to przykro jemu bardzo. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie podziału gminy Mosina na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. W jego wyniku, Rada Miejska podjęła Uchwałę Nr XXXVIII/266/13 w powyższej sprawie 13 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

6. Zakończenie sesji.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zakończył nadzwyczajną XXXVIII sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 13.30.

Protokołował
Piotr Sokółowski
Piotr Sokółowski

**Radny nadzorujący
sporządzenie protokołu**
Krzysztof Sistrzenczewicz
Krzysztof Sistrzenczewicz

Przewodniczył
Waldemar Waligórski
Waldemar Waligórski

Lista załączników

1. Uchwała Nr XXXVIII/266/13
2. Wniosek Burmistrza Gminy Mosina o zwołanie sesji Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 3 stycznia 2013 r.
3. Lista obecności radnych
4. Lista zaproszonych gości